

Ich Troje, Kochaj mnie kochaj

Włóczę się po mieście, choć za chwilę świta
Każdy mnie dziś o ciebie pyta
A ja tu sam, nie wiem nic
W knajpie jeszcze strzelam lufkę albo dwie
Dawniej tutaj razem bawiliśmy się
A dzisiaj, nie ma cię
Naprzeciwko usiadł jakiś łysy gość
Przez moment myślę, że mi ukradł coś mojego
Właśnie ciebie
Łapię go za kurtkę rzucam w prawy kąt
Zostaw ją łysy, bo nie wyjdiesz stąd
A on do mnie - Przestań już pić
Miałeś wszystko, a teraz nie masz nic

Kochaj mnie kochaj
Bądź ze mną bądź
I nie opuszczaj
Mnie na krok
Kochaj mnie kochaj
I nigdy mniej
To wszystko, czego pragnę
Kochaj mnie kochaj
Bądź ze mną bądź
I nie opuszczaj
Mnie na krok
Kochaj mnie kochaj
I nigdy mniej
To wszystko, czego pragnę

Zaczynam z wolna kumać co się stało źle
On więcej miał, a ja miałem mniej
Dlatego, nie chcesz mnie
Od dziś nie jestem tym z kimś zawsze chciałaś być
I patrzysz na mnie jak jedno wielkie nic
Choć mało mam, wystarczy nam
Czekam na telefon, sterczę całe dni
Odbieram, lecz po drugiej stronie nie ma cię
Bo więcej, naprawdę znaczy mniej
Na Perfect miałaś wczoraj ze mną wyjść
A oglądałaś w domu jakiś czeski film
A jednak, niewiele ci mogę dać
Choć niewiele, wystarczy właśnie nam

Kochaj mnie kochaj
Bądź ze mną bądź
I nie opuszczaj
Mnie na krok
Kochaj mnie kochaj
I nigdy mniej
To wszystko, czego pragnę
Kochaj mnie kochaj
Bądź ze mną bądź
I nie opuszczaj
Mnie na krok
Kochaj mnie kochaj
I nigdy mniej
To wszystko, czego pragnę